



Stanowisko

w sprawie dopuszczalności i skuteczności dochodzenia przedawnionych roszczeń o zapłatę zaległej składki lub jej raty z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych

W związku z licznymi zapytaniami i skargami kierowanymi do Biura Rzecznika Ubezpieczonych, które dotyczą prawnej dopuszczalności i skuteczności żądania przez niektóre firmy windykacyjne zapłaty zaległej składki lub jej raty z tytułu umów obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, zawieranych w latach 2001 - 2005, przedstawiamy następujące wyjaśnienia.

W skargach i pytaniach kierowanych do Rzecznika Ubezpieczonych, w tej niepokojącej konsumentów sprawie, formułowane są trzy zasadnicze pytania:

- 1) *czy zakład ubezpieczeń lub firma windykacyjna może żądać zaległej raty składki z tytułu umowy ubezpieczenia OC zawartej np. w 2001 roku, w szczególności jeśli w trakcie jej obowiązywania został sprzedany pojazd mechaniczny ?;*
- 2) *czy istnieje możliwość skutecznego uchylecia się od wezwania do zapłaty zaległej raty składki z tytułu umowy ubezpieczenia OC zawartej np., w 2001 roku ?;*
- 3) *czy firma windykacyjna jest uprawniona do żądania zapłaty zaległej raty składki, skoro umowa ubezpieczenia OC została zwarta z zakładem ubezpieczeń ?.*

W pierwszej kolejności musimy wyraźnie oddzielić zagadnienie dopuszczalności żądania zapłaty przedawnionej składki (lub jej raty) od potencjalnej skuteczności prawnej takiego żądania. Prawo cywilne nie zabrania wierzycielowi dochodzenia względem dłużnika przedawnionego długu. Wierzyciel może więc kierować propozycję zapłaty lub uznania zobowiązania przeterminowanego. Również przepisy prawa karnego nie uznają takiego zachowania za przestępstwo. Ewentualnym sankcjom podlegają niektóre formy (sposoby) windykacji roszczeń, w tym także roszczeń przedawnionych.

Prawo cywilne nie zabrania także dłużnikowi zapłaty jego zaległego a przedawnionego długu. Jednakże wieloletnia bezczynność wierzyciela w dochodzeniu swoich praw (np. żądania zapłaty składki) umożliwi dłużnikowi skuteczne uchylenie się od zapłaty długu poprzez skorzystanie z instytucji przedawnienia roszczenia.

W celu jednak podjęcia właściwej decyzji o wyborze przysługujących środków prawnych dalszego działania, w sytuacji otrzymania wezwania przez wierzyciela do zapłaty przedawnionego świadczenia, pragniemy poniżej przedstawić obszerniejsze wyjaśnienia dotyczące problematyki przedawnienia roszczenia o zapłatę składki lub jej raty z umów ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartych w latach 2001 – 2005.

Umowa ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest umową cywilnoprawną, której zasady zawierania, przedmiot oraz prawa i obowiązki stron tej umowy, uregulowane są aktualnie przez przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym oraz Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152), a także przez przepisy Kodeksu cywilnego¹. Dla umów zawieranych w latach 2001-2003 zastosowanie, oprócz Kodeksu cywilnego, znajdują przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. z 2000 r., Nr 26, poz. 310).

Ogólnie rzecz ujmując przez zawarcie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego odszkodowania za szkody powstałe w związku z ruchem tego pojazdu, zaś posiadacz pojazdu mechanicznego zobowiązuje się do zapłaty składki. Umowa obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest więc umową odpłatną. Przesądza o tym obowiązek posiadacza pojazdu mechanicznego do zapłaty na rzecz ubezpieczyciela składki ubezpieczeniowej.

Termin do zapłaty składki za udzieloną ochronę co do zasady określony jest w umowie ubezpieczenia OC lub niekiedy wyznaczony jest przez przepis art. 813 §2 k.c. Zakład ubezpieczeń i posiadacz pojazdu mechanicznego mogą umówić się, iż składka będzie opłacana w ratach oraz określić dzień, w którym powinna nastąpić zapłata określonej raty składki. Jeżeli ubezpieczający nie zapłaci raty składki w umówionym dniu to zakład ubezpieczeń może wezwać do jej zapłaty wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie. W sytuacji, gdy posiadacz pojazdu mechanicznego (dłużnik) dobrowolnie nie zechce zapłacić swojego długu, to wierzyciel

¹ Ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych ma zastosowanie do umów ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych zawieranych od dnia 1 stycznia 2004 roku.

(zakład ubezpieczeń) może skierować swoje żądanie na drogę postępowania sądowego – do przymusowej egzekucji.

Prawna możliwość żądania zapłaty składki lub jej raty od strony normatywnej określana jest mianem roszczenia. Powstanie, a następnie istnienie tego roszczenia nie oznacza jednak, że zakład ubezpieczeń lub przedsiębiorca działający w imieniu i na rzecz ubezpieczyciela albo podmiot który nabył od niego dług może zawsze skutecznie domagać się jego zapłaty. W szczególności, jeżeli żądanie takie zostało sformułowane po upływie wielu lat od dnia zawarcia umowy ubezpieczenia OC i zobowiązania się ubezpieczającego do zapłaty składki za udzieloną ochronę ubezpieczeniową. Prawo cywilne przewiduje bowiem instytucję, która powoduje powstanie niekorzystnych skutków prawnych dla wierzyciela na skutek upływu czasu i niewykonania przez niego przysługujących mu uprawnień. **Jest nią tzw. instytucja przedawnienia.**

Celem instytucji przedawnienia jest stabilizowanie stosunków prawnych i gwarantowanie ich pewności. Dopuszczenie możliwości realizowania roszczeń bez jakiegokolwiek ograniczenia w czasie prowadziłyby do sytuacji, w której strony stosunku prawnego (np. umowy ubezpieczenia) pozostawałyby przez dziesiątki lat w niepewności co do swojej sytuacji prawnej (*tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do orzeczenia z dnia 12 lutego 1991 roku w sprawie sygn. III CRN 500/09, OSNCP 7-8/92, poz. 137*). Przedawnienie jest więc instytucją prawną, która ogranicza w czasie możliwość skutecznego dochodzenia roszczeń majątkowych wynikających ze stosunków cywilnoprawnych. Ustawodawca uznał bowiem, że nie ma uzasadnionych powodów, aby dbać o interes wierzyciela, który zachowuje się beczynnie.

Jeżeli chodzi o przedmiot przedawnienia, to zgodnie z art. 117 §1 k.c. przedawnieniu ulegają - z nielicznymi wyjątkami - roszczenia majątkowe². **Roszczenie o zapłatę składki lub jej raty jest roszczeniem majątkowym, w związku z powyższym instytucja przedawnienia ma zastosowanie również do roszczeń z umowy ubezpieczenia, w tym z umowy OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.**

Zasadniczy skutek prawny przedawnienia polega na tym, że po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko, któremu przysługuje roszczenie (dłużnik) może uchylić się od jego zaspokojenia podnosząc zarzut przedawnienia (art. 117 §2 k.c.). Podniesienie zarzutu przedawnienia (tzw. zarzutu peremptoryjnego) w sytuacji zawisłości sporu powoduje, że roszczenie już nie może być skutecznie dochodzone. Dotyczy to nie tylko roszczenia głównego (np. raty składki), ale i odsetek za opóźnienie (*tak w uchwale SN z dnia 10 listopada 1995 roku,*

² Od zasady, że roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu przepisy szczególne przewidują wyjątki. Należą do nich roszczenia, których dochodzenie nie jest ograniczone w czasie np. roszczenie o zniesienie współwłasności (art. 220 k.c), roszczenie windykacyjne i negatoryjne odnoszące się do nieruchomości (art. 223 §1 k.c.) oraz

III CPZ 156/95, OSCNP 3/96, poz. 31). Przedawnienie roszczenia uniemożliwia też dochodzenie przedawnionego roszczenia na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast. k.c.), gdyż stanowiłoby to niedopuszczalne obejście przepisów prawa.

Bardzo ważne jest przy tym to, że sąd uwzględnia upływ terminu przedawnienia jedynie na zarzut dłużnika, przeciwko któremu przysługuje przedawnione roszczenie. Jeżeli więc po upływie terminu przedawnienia wierzyciel wniesie do sądu powództwo oparte na przedawnionym roszczeniu, a pozwany – dłużnik podniesie zarzut przedawnienia, sąd oddali powództwo. **Gdy dłużnik zachowa się biernie i nie podniesie zarzutu przedawnienia, sąd rozpatrzy powództwo tak, jakby przedawnienie nie nastąpiło.** W świetle przepisów kodeksu postępowania cywilnego, **sąd nie może uwzględnić przedawnienia roszczenia z urzędu.** Nie ma tu żadnego znaczenia przyczyna nieskorzystania przez dłużnika z prawa do podniesienia zarzutu przedawnienia. Przepis art. 117 §2 k.c. pozostawia tę decyzję wyłącznie samemu dłużnikowi, ponieważ to tylko on ma prawo powołania się na przedawnienie roszczenia albo na zrzeczenie się tego prawa.

Skuteczne skorzystanie z zarzutu przedawnienia jest możliwe po zakończeniu biegu przedawnienia dla określonego roszczenia majątkowego. W przypadku roszczenia o zapłatę składki lub jej raty, termin przedawnienia wskazany jest w przepisie art. 819 §1 k.c. Zgodnie z tym przepisem *„roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech”*. Na marginesie, przez termin przedawnienia należy rozumieć granice czasowe (okres), w których dłużnik może skutecznie żądać spełnienia określonego świadczenia, w tym drodze przymusu państwowego (skierowanie sprawy do sądu i następnie do egzekucji komorniczej). Ważne jest również to, że terminy przedawnienia roszczenia nie mogą być one skracane ani przedłużane przez czynność prawną np. w drodze umowy.

Dla ustalenia od kiedy można skutecznie podnieść zarzut przedawnienia roszczenia istotnym jest określenie początku biegu przedawnienia. Zgodnie z art. 120 §1 k.c. **bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne.** Wymagalność występuje sytuacji, w której wierzyciel uzyskuje prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności. Jest to stan potencjalny, o charakterze obiektywnym, którego początek zbiega się z chwilą uaktywnienia się wierzytelności. Roszczenia mogą uzyskać przymiot wymagalności w dniu oznaczonym przez ustawę lub przez czynność

roszczenia, których dochodzenie ograniczone jest terminami zawitymi, np. roszczenie posesoryjne o przywrócenie stanu poprzedniego i o zaniechanie naruszeń (np. art. 344 §2 k.c.)

prawną (np. umowę) albo w dniu wynikającym z właściwości zobowiązania, w tym też niezwłocznie po jego powstaniu. Termin wymagalności roszczenia o zapłatę składki lub jej raty z tytułu umowy ubezpieczenia OC określony jest co do zasady przez postanowienia zawartej umowy. Najczęściej wymagalność roszczenia o jej zapłatę powstanie w dniu, w którym posiadacz pojazdu mechanicznego zobowiązał się do jej uiszczenia. Właściwie obliczenie, kiedy rozpoczął się bieg przedawnienia i kiedy ono nastąpiło w przypadku roszczenia ubezpieczyciela o zapłatę składki lub jej raty można zobrazować na następującym przykładzie:

W dniu 1 stycznia 2001 roku została zawarta umowa ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Strony postanowiły, że składka będzie opłacona w II ratach, pierwsza w dniu 1 stycznia 2001 roku, druga zaś w dniu 1 czerwca 30 czerwca br. W oznaczonym dniu zapłaty drugiej raty składki posiadacz pojazdu mechanicznego nie opłacił jej. Swojego zobowiązania nie spełnił również w późniejszym terminie. Bieg terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę II raty składki rozpoczął się więc w dniu 30 czerwca 2001 roku, zaś przedawnienie tego roszczenia nastąpiło w dniu 30 czerwca 2004 roku.

Powyższe oznacza, że jeżeli po dniu 30 czerwca 2004 roku ubezpieczyciel lub firma windykacyjna:

- 1) wezwała posiadacza pojazdu mechanicznego do zapłaty zaległej raty składki to posiadacz pojazdu mechanicznego może odmówić jej zapłaty i oświadczyć, że w razie skierowania sprawy na drogę powstępowania sądowego podniesie zarzut przedawnienia;*
- 2) złożyła powództwo do sądu o zapłatę raty składki - to posiadacz pojazdu mechanicznego może w odpowiedzi na pozew albo w innym piśmie procesowym, czy też w sprzeciwie od nakazu zapłaty podnieść zarzut przedawnienia – w razie skutecznego wniesienia zarzutu przedawnienia sąd powództwo oddali;*

Przed ustaleniem, czy nastąpiło przedawnienie roszczenia należy także ustalić, czy nie doszło do tzw. przerwania jego biegu. Zgodnie bowiem z art. 123 §1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się:

- 1) przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem powszechnym, przedsięwzięta bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia;
- 2) przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenia przysługuje.
- 3) wszczęcia mediacji (art. 181¹- 183¹⁵ k.p.c.)

Przykładem przerwania biegu przedawnienia może być więc skuteczne złożenie pozwu do sądu o zapłatę zaległej raty składki, złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej przed wniesieniem pozwu (art. 184 -186 k.p.c.), czy też przyznanie (oświadczenie) dłużnika w odpowiedzi na przesądowe wezwanie do zapłaty o istnienia długu lub też prośba odroczenie zapłaty odsetek za zwłokę. Skutkiem prawnym przerwy biegu przedawnienia jest to, że po każdym przerwaniu, termin przedawnienia biegnie na nowo. Z tym że w przypadku dokonania czynności przed sądem termin przedawnienia nie biegnie na nowo do czasu zakończenia tego postępowania. Innymi słowy, wskutek przerwy w biegu przedawnienia nie można dla obliczania terminu przedawnienia doliczać okresu czasu, jaki uprzednio upłynął od dnia, w którym składka lub jej rata stała się wymagalna (miała zostać zapłacona). Powyższe można zobrazować na następującym przykładzie:

Strony zawarły umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w dniu 1 stycznia 2001 roku na okres 12 miesięcy. Jednocześnie postanowiły, że składka będzie opłacona w II ratach, z czego termin zapłaty drugiej raty składki został ustalony na dzień 30 czerwca 2001 roku. W dniu 30 czerwca 2001 roku roszczenie o zapłaty tej raty składki stało się wymagalne. Wbrew postanowieniom umowy ubezpieczenia OC posiadacz pojazdu mechanicznego nie zapłacił w tym dniu drugiej raty składki. Nie uczynił też tego w późniejszym terminie. Od tego dnia biegnie więc 3- letni okres przedawnienia. Gdyby wierzyciel zachował biernie to przedawnienie jego roszczenia nastąpiłoby w dniu 30 czerwca 2004 roku. Jednakże, w dniu 2 stycznia 2003 roku wezwał on dłużnika do zapłaty składki. Dłużnik w odpowiedzi, doręczonej w dniu 1 lutego 2003 roku przyznał, że nie zapłacił składki za umowę ubezpieczenia OC i nie może na razie jej zapłacić. W świetle więc przepisu art. 123 pkt 2 k.c. doszło do przerwy w przedawnieniu roszczenia. Od dnia 1 lutego 2003 roku należy 3- letni termin przedawnienia liczyć na nowo. Jeśli wierzyciel ponownie zachowa się biernie i np. nie skieruje pozwu do sądu o zapłatę drugiej raty składki to przedawnienie tego roszczenia nastąpi w dniu 1 lutego 2006 roku.

Reasumując, jeżeli do konsumenta zostanie skierowane wezwanie do zapłaty przedawnionego ale istniejącego roszczenia to przysługują mu następujące środki działania:

- A) **podniesienie zarzutu przedawnienia – skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia jest możliwe po wszczęciu postępowania sądowego;** jeżeli taki zarzut zostanie podniesiony w odpowiedzi na pozew lub w innym piśmie procesowym albo w sprzeciwie od nakazu zapłaty to sąd – stosownie do art. 117 §2 k.c. – zostanie zobligowany do oddalenia powództwa; oczywiście w przypadku dobrowolnego wezwania do zapłaty dłużnik może złożyć oświadczenie, iż nie spełni takiego przedawnionego świadczenia, z jednoczesnym

zastrzeżeniem, że w przypadku skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego nie zrezygnuje z uprawnienia do podniesienia zarzutu przedawnienia i taki zarzut podniesienie; w takim przypadku wydaje się mało prawdopodobne, aby wierzyciel, znając skutki podniesienia zarzutu w postaci oddalenia powództwa, zdecydował się na skierowanie sprawy do sądu.

- B) **zrzeczenie się z zarzutu przedawnienia** – jeżeli dłużnik zrzeknie się zarzutu przedawnienia to sąd stwierdzi obowiązek zapłaty zaległej składki lub jej raty i taki wyrok będzie można skierować do egzekucji komorniczej; zrzeczenie się zarzutu przedawnienia może nastąpić przed wszczęciem postępowania sądowego w drodze złożenia stosowanego oświadczenia woli, które może być następnie wprowadzone do postępowania sądowego jako tzw. dowód z dokumentu prywatnego, lub też w piśmie procesowym w przypadku wszczęcia postępowania cywilnego;
- C) **dobrowolne spełnienie świadczenia przedawnionego** – należy jednak wyraźnie podkreślić, że **skutek zapłaty zaległego i przedawnionego roszczenia ma charakter nieodwracalny, dłużnik nie będzie mógł skutecznie żądać zwrotu takiego długu**, zgodnie bowiem z art. 411 pkt 3 k.c. *„nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli zostało ono spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu”*;

Oczywiście wybór przedstawionych form działania należy pozostawić do dyskrecjonalnej decyzji dłużnika.

W świadomości konsumenta może zrodzić się pytanie, czy jeżeli w toku postępowania sądowego zostanie podniesiony zarzut przedawnienia roszczenia o zapłaty zaległej składki (jej raty) to czy sąd na pewno uwzględni ten zarzut i oddali powództwo. Dlatego też należy zarysowo odnieść się do zagadnienia, czy istnieją przypadki, w których sąd może zasądzić przedawnione roszczenie i na jakiej podstawie prawnej może nie uwzględnić podniesionego w toku postępowania sądowego zarzutu przedawnienia. Podniesione wątpliwości nie mają tu charakteru retorycznego, ponieważ zasady słuszności i uczciwości wymają w pewnych i wyjątkowych sytuacjach jakiegoś remedium, ażeby najwyższe prawo z powodu upływu okresu przedawnienia nie stało się najwyższą niesprawiedliwością (*summum ius, summa iniuria*).

Aktualne orzecznictwo, przy braku krytycznych uwag doktryny prawa cywilnego w tym zakresie, formułuje pogląd, iż sąd może zasądzić przedawnione roszczenie, nawet jeżeli dłużnik podniósł zarzut przedawnienia. Jednakże pogląd ten zakłada jednocześnie daleko posunięty rygoryzm co do wyjątkowości sytuacji mogących usprawiedliwiać nieuwzględnienie

przedawnienia. Przykładem takich sytuacji może być zasądzenie przedawnionego roszczenia pomimo podniesienia zarzutu:

- 1) przedawnienia roszczeń wynikających ze zbrodni stalinowskich (*uchwała SN z dnia 11.10.96 r., III CPZ 76/96, OSNIC 2/97, poz. 16*),
- 2) przedawnienia roszczeń z rękojmi w wyjątkowych okolicznościach, w których podniesienie zarzutu przedawnienia jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (*uchwała SN z dnia 10.03.93 r., III CZP 8/93, OSNCP 9/93, poz. 153*),
- 3) przedawnienia roszczenia podniesionego przez ubezpieczyciela – profesjonalistę, który wykazał rażąco niestaranne działanie (*wyrok SA w Gdańsku z dnia 18 maja 1995 roku., ACr 251/95, Przegl. orz. SA w Gdańsku 2/95, poz. 28*),
- 4) przedawnienia roszczenia, gdy szczególny charakter roszczeń majątkowych związanych z wypadkiem przy pracy przemawia za oceną zarzutu co do zgodności z zasadami współżycia społecznego (*orz. SN z 6.03.96 r., II PRN 3/96, OSNAPiUS 18/96, poz. 264*),
- 5) przedawnienia roszczenia, gdy zarzut taki stanowi w okolicznościach konkretnej sprawy nadużycie prawa, o którym mowa w art. 5 k.c.³ (*wyrok SA w Łodzi z 24.02.93 r., I ACr 48/93, OSA 7/93, s. 35-39*).

Jeżeli zaś chodzi o udzielenie odpowiedzi na pytanie o podstawę prawną nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia, to jedyną podstawą może być ocena zarzutu przedawnienia jako czynienia z przysługującego prawa użytku sprzecznego z zasadami, o których mowa w art. 5 k.c., tj. nadużycie prawa podmiotowego.

W omawianej sprawie, **w naszej opinii nie istnieje niebezpieczeństwo zasądzenia obowiązku zapłaty zaległej i przedawnionej składki lub jej raty, gdy został skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia. Brak jest bowiem jakichkolwiek argumentów, które mogłyby przemawiać za uznaniem, iż podniesienie zarzutu będzie czynnością sprzeczną z art. 5 k. c.**

W zapytaniach i skargach kierowanych do Rzecznika Ubezpieczonych, w omawianych kwestiach, formułowane jest także pytanie, czy zakład ubezpieczeń lub firma windykacyjna może żądać zapłaty zaległej raty składki, jeżeli pojazd mechaniczny został zbyty w czasie obowiązywania umowy.

Zasadniczym skutkiem zbycia pojazdu mechanicznego, w trakcie obowiązywania umowy ubezpieczenia OC jest to, że na nabywcę przechodzą prawa i obowiązki zbywcy wynikające z tej umowy. Jednakże ustawodawca unormował przypadki powstania

tw. odpowiedzialności solidarnej zbywcy i nabywcy za zapłatę składki (jej raty) za udzieloną ochronę ubezpieczeniową.

Ogólnie rzecz ujmując, solidarność dłużników polega na tym, że kilku dłużników zobowiązanych jest w ten sposób, że wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie od kilku z nich lub od każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużnika zwalnia pozostałych (art. 366 k.c.). Innymi słowy, w przypadku solidarności dłużników to zakład ubezpieczeń lub firma windykacyjna, która „odkupiła” od ubezpieczyciela wierzytelność z tego tytułu - jako wierzyciel - decyduje, od którego dłużnika będzie żądać spełnia świadczenia.

Zaspokojenie wierzyciela przez jednego z dłużników powoduje wygaśnięcie zobowiązania pomiędzy stronami. Otwiera ono jednak możliwość wzajemnych rozliczeń pomiędzy dłużnikami solidarnymi. Zgodnie z art. 376 k.c. jeżeli jeden z dłużników solidarnych spełnił świadczenie, treść istniejącego między współdłużnikami stosunku prawnego rozstrzyga o tym, czy i w jakich częściach może on żądać zwrotu od współdłużników. Jeżeli z treści tego stosunku nie wynika nic innego, dłużnik, który spełnił świadczenie, może żądać zwrotu w częściach równych (np. w przypadku 2 dłużników solidarnych jest to ½ wartości spełnionego świadczenia).

W przypadku umów ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych zawieranych w latach 2001 – 2003 zastosowanie w tej materii będzie miał przepis §8 ust. 8 rozporządzenia Ministra Finansów 24 marca 2000 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Zgodnie z tym przepisem *„zbywca pojazdu ponosi wraz z nabywcą odpowiedzialność solidarną wobec zakładu ubezpieczeń za zapłatę składki ubezpieczeniowej, należnej zakładowi ubezpieczeń do dnia rozwiązania umowy, w przypadku, o którym mowa w ust. 4”*. Zgodnie zaś z ust. 4 zdanie drugie tegoż przepisu *„Umowa ubezpieczenia OC ulega rozwiązaniu po upływie 30 dni od dnia zbycia pojazdu, nie później jednak niż:*

- 1) z dniem zarejestrowania pojazdu na nabywcę,*
- 2) z chwilą zawarcia przez nabywcę nowej umowy ubezpieczenia OC,*
- 3) z końcem okresu, na jaki została zawarta.”*

Solidarność dłużników, w świetle tych przepisów dotyczy - w naszej opinii - raty składki wymagalnej i nieuiszczonej przed dniem zbycia, a która to przeszła w drodze sukcesji

³ Zgodnie z tym przepisem *„Nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny z ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.”*

(następstwa prawnego) na zbywcę, oraz raty składki, której wymagalność powstała po dniu zbycia a przed rozwiązaniem umowy.

Należy przy tym podkreślić, iż istnienie solidarności dłużników nie jest tu uzależnione od określonego zachowania zbywcy, co oznacza, że nawet powiadomienie o fakcie zbycia i osobie nabywcy w okresie od dnia zbycia pojazdu do dnia poprzedzającego dzień wymagalności raty składki nie skutkuje ustaniem odpowiedzialności solidarności zbywcy i nabywcy. Determinowana jest jedynie faktem powstania wymagalności zapłaty składki lub jej raty przed lub po dniu zbycia pojazdu mechanicznego a przed okresem rozwiązania umowy OC. Oczywiście kwestią wtórną, ale o istotnym znaczeniu, będzie jest tu dodatkowo ustalenie właściwego zakresu świadczenia w związku z rozwiązaniem umowy i normatywnym skróceniem okresu ochrony ubezpieczeniowej.

O braku nie tylko solidarności dłużników ale braku zobowiązania w ogólności możemy mówić wówczas, gdy:

- a) termin wymagalności do zapłaty raty kolejnej składki nastąpił po dniu zarejestrowania pojazdu na nabywcę,
- b) termin wymagalności do zapłaty kolejnej raty składki nastąpił po dniu zawarcia przez nabywcę nowej umowy ubezpieczenia OC,
- c) termin wymagalności do zapłaty kolejnej raty składki nastąpił po upływie 30 dni od dnia zbycia pojazdu.

Ponadto, jeżeli analiza danego przypadku pozwoli na wyciągnięcie wniosku, iż mamy do czynienia z żądaniem zapłaty drugiej raty składki po wystąpieniu zdarzeń, o których mowa w powyższych punktach (tj., w pkt a-c), to istotnie zmieni się przedmiot zarzutu dłużnika. Żądanie zapłaty drugiej raty składki wymagalnej po wyżej wskazanych zdarzeniach może być kwalifikowane jak żądanie spełnienia świadczenia nienależnego (nieistniejącego długu, ponieważ on nie powstał z uwagi na uprzednie rozwiązanie umowy). Zgodnie z art. 410 §2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Wygaśnięcie zobowiązania (rozwiązanie umowy OC w terminie, o którym mowa w §8 ust. 4 zdanie drugie rozporządzenia) powoduje, że będziemy mieli do czynienia z żądaniem spełnienia świadczenia, do której dłużnik nie był już zobowiązany w ogóle. Do zwrotu nienależnie spełnionego świadczenia stosuje się przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast. k.c.), z zastrzeżeniem art. 411 k.c. Zgodnie bowiem z art. 411 pkt 1 k.c. *„nie można żądać zwrotu spełnionego świadczenia jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie*

świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub wykonania nieważnej czynności prawne”.

W takiej sytuacji, zamiast zarzutu przedawnienia roszczenia dłużnik powinien ponieść zarzut merytoryczny w postaci braku istnienia wierzytelności. Na marginesie, jeżeli dochodzone roszczenie jest przez firmę windykacyjną i oparte jest na umowie przelewu wierzytelności (art. 508 i nast. k.c.) to można mówić o zaistnieniu przesłanek nieważności takiej umowy. Zgodnie bowiem z art. 508 k.c. można nabyć tylko wierzytelność istniejącą. Oczywiście, z ostrożności procesowej w takich przypadkach należy równolegle podnieść także zarzut przedawnienia.

Jeżeli chodzi o przykład, kiedy można mówić o przesłankach niezależności świadczenia to można to przedstawić na następującym przykładzie

W dniu 31 grudnia 2000 roku posiadacz pojazdu mechanicznego zawarł umowę ubezpieczenia OC na okres 12 miesięcy, z początkiem ochrony na dzień 1 stycznia 2001 roku i jej końcem na dzień 31 stycznia. Pierwsza rata składki została zapłacona 31 grudnia 2000 roku, termin wymagalności drugiej raty składki został oznaczony na dzień 30 lipca 2001 roku. Posiadacz pojazdu mechanicznego sprzedał samochód w dniu 13 maja 2001 roku. Przy założeniu, że nabywca nie przerejestrował samochodu lub nie zawarł nowego ubezpieczenia OC to zgodnie z §8 ust. 4 zdanie drugie rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 roku w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia OC, umowa ta ulega rozwiązaniu po upływie 30 dni od dnia zbycia pojazdu, a więc w dniu 12 czerwca 2001 roku. Ubezpieczyciel lub firma windykacyjna nie może żądać zapłaty II raty składki, gdyż umowa ubezpieczenia ulega rozwiązaniu.

W przypadku umów zawieranych od dnia 1 stycznia 2004 roku zastosowanie znajdzie przepis art. 32 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym oraz Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z tym przepisem **zbywca pojazdu mechanicznego ponosi wraz z nabywcą odpowiedzialność solidarną wobec zakładu ubezpieczeń za zapłatę składki ubezpieczeniowej należnej zakładowi ubezpieczeń za okres do dnia powiadomienia zakładu ubezpieczeń o okolicznościach**, o których mowa w ust. 1. tj. o fakcie zbycia tego pojazdu i o danych osobowych nabywcy). Jak więc wyraźnie wynika z tego przepisu za okres od dnia zbycia pojazdu (np. w drodze sprzedaży, zmiany, darowizny) do dnia powiadomienia zbywca i nabywca są solidarnie zobowiązani do zapłaty składki. Oznacza to, że ubezpieczyciel może dochodzić składki w sposób wskazany w art. 366 k.c. Fakt, że zbywca nie jest już w posiadaniu pojazdu nie zwalnia go z obowiązku zapłaty składki za okres, w którym wyżej mowa. W jego uzasadnionym ekonomicznie

interesie jest jak najszybsze poinformowanie ubezpieczyciela o fakcie zbycia pojazdu i osobie nabywcy.

W naszej opinii pojęcie „*należna składka*” (należna rata składki), o którym mowa w art. 32 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, należy rozumieć jako składkę (ratę składki) wymagalną. Jeżeli więc powiadomienie zbywcy nastąpiło przed nadejściem terminu wymagalności drugiej raty składki to trudno będzie mówić o istnieniu w tym zakresie solidarności dłużników (zbywcy i nabywcy), a co za tym idzie możliwości zastosowania instytucji, o których mowa w art. 366 i art. 376 k.c. W takim przypadku, zakład ubezpieczeń w terminie wskazanym w art. 819 §1 k.c. będzie mógł skutecznie dochodzić roszczenia o zapłatę składki z udzieloną ochroną – tylko od nabywcy pojazdu mechanicznego.

Reasumując, można sformułować następujące wnioski:

Jeżeli w 2009 roku ubezpieczyciel lub firma windykacyjna żąda zapłaty składki (lub jej raty), wymagalnej a niezapłaconej do dnia dzisiejszego z tytułu umów ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, które zawierane były w latach 2001 – 2005, to mamy co do zasady do czynienia z żądaniem spełnienia roszczenia przedawnionego lub z żądaniem spełnienia świadczenia nienależnego.

W pierwszej sytuacji osoba, do której kierowane jest takie wezwanie może skutecznie uchylić się od zapłaty tego długu podnosząc tzw. zarzut przedawnienia roszczenia. Podstawa prawna takiego działania oparta jest na przepisie art. 819 §1 k.c. w zw. z art. 117 §2 k.c. , zaś w przypadku dochodzenia roszczenia przez firmę windykacyjną na podstawie umowy przelewu podstawa prawna takiego działania dłużnika oparta jest na przepisie art. 513 §1 k.c.⁴ w zw. z art. 819 §1 i art. 117 §2 k.c.

Z żądaniem zaś spełnienia świadczenia nienależnego będziemy mieli niekiedy do czynienia w przypadku umów zawieranych w latach 2001 – 2003, gdy w czasie obowiązywania tej umowy został zbyty pojazd mechaniczny, a termin wymagalności drugiej raty składki nastąpił po dniu rozwiązaniu tej umowy (*§8 ust. 4 zdanie drugie rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2004 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów*). W takiej sytuacji można skutecznie podnieść zarzut materialny (zarzut niweczący) przeciwko istnieniu roszczenia powoda (nie powstanie wierzytelności z uwagi na wygaśnięcie zobowiązania poprzez rozwiązanie umowy ubezpieczenia). **Oczywiście, z ostrożności procesowej, należy równoległe podnieść zarzut przedawnienia roszczenia.**

⁴ Zgodnie z art. 513 §1 k.c. – dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy firmy windykacyjnej wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie.

Kwestią wymagającą wyjaśnienia jest również dopuszczalność żądania zapłaty zaległej raty składki przez inny podmiot niż zakład ubezpieczeń, z którym została zawarta umowa ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Ogólnie rzecz ujmując, w praktyce obrotu prawnego spotkać się z przypadkami windykacji przez przedsiębiorców w formie udzielonego pełnomocnictwa przez wierzyciela (tu: zakład ubezpieczeń) albo na podstawie zawartej umowy cywilnoprawnej do dochodzenia roszczenia lub też na podstawie zawartej umowy cesji wierzytelności. W omawianym problemie mamy do czynienia z podręcznikowym przykładem dochodzeniem przez firmę windykacyjną wierzytelności właśnie na podstawie cesji wierzytelności (przelewu wierzytelności). Dopuszczalność zamiany wierzyciela w drodze umowy przelewu wierzytelności uregulowana jest w art. 508 §1 k.c. Zgodnie z tym przepisem „**wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobą trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownego albo właściwości zobowiązania**”.

Celem i skutkiem takiej czynności jest przejście wierzytelności (długu) na jego nabywcę (nowego wierzyciela). W wyniku przelewu przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi (np. w przypadku przelewu zaległej raty składki przechodzi uprawnienie do żądania jej zapłaty). Dotychczasowy wierzyciel zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązanego, jaki wiązał go z dłużnikiem – innymi słowy przestaje być wierzycielem. Wierzytelność przechodzi na nabywcę w takim stanie, w jakim był ona w chwili zawarcia umowy o przelew, a więc ze wszystkim związanymi z nią prawami i brakami (np. przedawnieniem). Należy dodatkowo podkreślić, że skutkiem przelewu jest przejście na nabywcę także roszczenia o zaległe odsetki (art. 509 §2 k.c.).

Skutek przelewu polega na tym, że zmieniają się jedynie osoby stosunku zobowiązaniowego, a poza tym dotychczasowy stosunek prawny pozostaje taki sam, jaki istniał przed dokonaniem przelewu. W następstwie przelewu nie może się pogorszyć sytuacja dłużnika. Dlatego też zgodnie z art. 513 §1 k.c. „**dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie**” np. podniesienie zarzut przedawnienia.

Reasumując, zakład ubezpieczeń może „sprzedać” swoją przedawnioną ale istniejącą wierzytelność (uprawnienie do żądania zapłaty zaległej raty składki), zaś firma windykacyjna (nowy wierzyciel) może dochodzić nabytej wierzytelności przedawnionej, jednakże prawna skuteczność takiego działa będzie uzależniona, o czym była mowa powyżej, od tego czy dłużnik skutecznie podniesie zarzut przedawnienia roszczenia - na podstawie art. 513 §1 k.c. w zw. art. 117 §2 i art. 819 §1 k.c. W tym kontekście, za bardzo istotne uważamy szczegółowe zapoznanie

się z treścią wezwania do zapłaty długu. Jego bowiem analiza powinna wskazać, kto jest właściwym dłużnikiem i względem kogo należy podejmować czynności prawne i faktyczne zmierzające do skutecznego uchylenia się od spełnienia świadczenia przedawnionego.

Jak to zostało wskazane powyżej, wierzyciel może dochodzić przedawnionego roszczenia. Takie działanie nie jest co do zasady zabronione. Sankcjom podlegają jednak niektóre formy (sposoby) windykacji roszczeń względem dłużnik. W przypadku obrotu konsumenckiego w sukurs przychodzą przepisy ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2007 r., Nr, poz. 331 z późn. zm.) Dodatkowo na przedsiębiorcy prowadzącemu działalność gospodarczą polegającą na windykacji zobowiązań pieniężnych spoczywa obowiązek prowadzenia działalności gospodarczej z poszanowaniem dobrych obyczajów oraz słuszych interesów konsumentów (art. 17 ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej). W części przypadków, obrona przed niektórymi formami windykacji może być oparta na przepisach o ochronie dóbr osobistych (art. 24 k.c.). W skrajnych zaś na stosownych przepisach kodeksu karnego.

Zgodnie z art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o ochronie konkurencji i konsumentów zakazane jest stosowanie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Zgodnie z ust. 2 tegoż przepisu przez praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów rozumie się godzące w nie bezprawne działanie przedsiębiorców. Bezprawność działania może polegać na np. na naruszeniu obowiązku prowadzenia działalności gospodarczej z poszanowaniem dobrych obyczajów oraz słuszych interesów konsumentów, o którym mowa w art. 17 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Ponadto w art. 24 ust. 2 pkt 2 uregulowana jest stypizowana forma praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów. Jest nią naruszenie obowiązku udzielania konsumentom rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji. Prawo do rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji jest jednym z fundamentalnych praw każdego konsumenta, a brak takiej informacji uniemożliwia mu swobodę oceny i wyboru najkorzystniejszej oferty, ograniczając tym samym wolność jego decyzji rynkowych. W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości od dawna konsekwentnie przyjmuje się tezę, że konsument ma prawo do rzetelnej, nie wprowadzającej w błąd informacji, zawierającej wszelkie niezbędne dane wynikające z funkcji i przeznaczenia towaru lub usługi (*tak ETS w wyroku z dnia 13 grudnia 1991 roku w sprawie GB-Inno-BM, C-18/88, Zb.Orz. I-5941*). Obowiązek udzielania konsumentom rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji odnosi się również do działalności firm windykacyjnych. Oceny jednak, czy w danym przypadku mamy do czynienia z bezprawnością postępowania firmy windykacyjnej poprzez naruszenie tego obowiązku, lub polegającą na naruszeniu art. 17 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, dokonuje, po

przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego, Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Analiza dotychczasowych decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów⁵ pozwala na wskazanie następujących form windykacji, które mogą być uznane w określonym w danym przypadku, jako działanie naruszające zbiorowe interesy konsumentów:

- a) nierzetelne wskazywanie w pismach wzywających konsumentów do zapłaty ewentualnych kosztów postępowania sądowego i egzekucyjnego, w szczególności przez umieszczanie w pismach haseł, iż dłużnik zostanie obciążony wszelkimi kosztami postępowania sądowego i komorniczego;
- b) umieszczanie w treści pism kierowanych do konsumentów informacji o wizycie pracownika firmy windykacyjnej w celu przygotowania raportu obejmującego składniki stanu majątkowego, co może wprowadzać w błąd poprzez powodowanie u konsumentów wrażenia, że podmiot inny niż sąd może zobowiązać dłużnika do wyjawienia majątku oraz może zmierzać do wykorzystania stanu obawy i poczucia lęku o swoje dobra, a tym samym wywierać na konsumentach presję psychiczną prowadzącą do podejmowania działania zgodnego z wolą firmy windykacyjnej;
- c) umieszczanie w treści pism kierowanych do konsumentów o wizycie pracownika firmy windykacyjnej we właściwie miejscowo oddziale ZUS;
- d) umieszczanie w treści pism kierowanych do konsumentów informacji o zamieszczeniu danych dłużnika w Biurze Informacji Kredytowej, ze wskazaniem, że pozbawi to konsumenta możliwości korzystania z usług: instytucji bankowych, operatorów telefonii stacjonarnej i komórkowej itd., co może wprowadzać konsumentów w błąd poprzez jednoznaczne stwierdzenie, iż sam fakt umieszczenia danych konsumentów w BIK pozbawi ich możliwości korzystania z usług w/w instytucji;
- e) braku podawania w pismach wzywających dłużnika do zapłaty danych pozwalających na identyfikację długu, w szczególności podstawy prawnej (umownej) powstania zobowiązania oraz okresu za jaki wierzyciel domaga się zapłaty długu przy zobowiązaniach o charakterze ciągłym, umożliwiając tym samym konsumentowi identyfikację długu;
- f) powiększenie sumy zadłużenia o koszty prowadzonych czynności windykacyjnych, co może wywierać u konsumenta presję psychiczną prowadzącą do podejmowania działania zgodnego z wolą firmy windykacyjnej;
- g) umieszczeniu w pismach skierowanych do konsumentów informacji o nieuchronności wydania przez sąd tytułu wykonawczego poprzez nierzetelne zacytowanie art. 479¹⁶ k.p.c., co

⁵ Szerzej zob. decyzja Prezesa UOKiK z dnia 31 grudnia 2007 r., Nr 23/2007 oraz decyzja Prezesa UOKiK z dnia 31 grudnia 2007 roku nr RWR 52/2007.

- może stanowić działanie mające na celu zastraszenie oraz wywarcie u konsumentów presji psychicznej prowadzącej do podejmowania działania zgodnego z wola firmy windykacyjnej;
- h) kierowaniu do konsumentów pism zatytułowanych „*postępowanie egzekucyjne*”, co może wprowadzać w błąd poprzez powodowanie u konsumentów wrażenia, iż zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne i powodować tym samym obawy o swoje dobra oraz wywierać presję psychiczną do działania zgodnego z wolą spółki;
 - i) umieszczeniu w treści pism kierowanych do konsumentów informacji Grupy Windykacji Terenowej, która będzie przeprowadzała windykację bezpośrednią w miejscu zamieszkania lub pracy dłużnika, co może wzbudzać u konsumentów poczucie lęku, zagrożenia i obawę o utratę dobrego imienia w miejscu zamieszkania i zatrudnienia oraz zmierzać do wywarcia u konsumentów presji psychicznej prowadzącej do podejmowania działania zgodnego z wolą firmy windykacyjnej;
 - j) umieszczeniu w pismach kierowanych do konsumentów informacji, iż brak spłaty zadłużenia przez konsumenta zadłużenia nosi znamiona przestępstwa wyłudzenia, określonego w art. 286 §1 kodeksu karnego, oraz umieszczeniu w treści pism kierowanych do konsumentów o możliwości złożenia do organów ścigania zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, co mogło wzbudzać u konsumentów poczucie lęku o dobra osobiste oraz stanowić bezprawną groźbę mającą na celu wymuszenie określonego rozporządzenia swoim majątkiem;
 - k) umieszczeniu w treści pism kierowanych do konsumentów informacji o wizycie indykatora terenowego, który w sposób szybki i bezwarunkowy wyegzekwuje dług, co mogło wywierać presję psychiczną u konsumentów oraz stwarzać poczucie zagrożenia o swoje dobra osobiste;
 - l) umieszczenie w pismach kierowanych do konsumentów w toku czynności windykacyjnych haseł, treści, znaków graficznych oraz kolorystki, mającej na celu zastraszenie konsumentów, wywołanie w nich uczucia lęku oraz wywarcie presji psychicznej,

Kończąc, pragniemy poinformować, że zgodnie z art. 100 ust. 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku, każdy konsument może zgłosić Prezesowi Urzędu na piśmie zawiadomienie dotyczące podejrzenia stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów.

Opracował:
/-/ Paweł Wawszczak
Wydział Prawny Biura Rzecznika Ubezpieczonych